



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 40/2026, 22 LIPCA 2026 © PISM

KOMENTARZ

Vasile Tofan na czele nowego proeuropejskiego rządu Mołdawii

Jakub Pieńkowski

Zaprzyśiężony 22 lipca br. gabinet Vasile Tofana – bezpartyjnego przedsiębiorcy – ma pomóc rządzącej Partii Działania i Solidarności (PAS) prezydent Mai Sandu przełamać kryzys wizerunkowy wywołany aferami korupcyjno-kumoterskimi w jej szeregach. Doświadczenie biznesowe premiera ma ułatwić negocjacje akcesyjne Mołdawii z Unią Europejską, zdynamizowanie gospodarki i przeprowadzenie niepopularnych reform.

Dlaczego poprzedni premier podał się do dymisji?

Kierujący od listopada 2025 r. [rządem PAS Alexandru Munteanu](#) ustąpił 3 lipca br., tłumacząc, że nie może wykonywać mandatu „zgodnie ze swoimi zasadami i wartościami”. Po kilku dniach odmówił także pełnienia obowiązków premiera technicznego. Kierowało nim zapewne rozgoryczenie brakiem poparcia prezydent Sandu i PAS dla jego działań, w tym postulatów zmian personalnych w rządzie i podległych instytucjach. Partia krytykowała także przygotowywaną przez Munteanu niepopularną społecznie reformę fiskalną (m.in. podnosząc VAT z 8% do 20% m.in. na żywność i leki). Bezpośrednim impulsem do dymisji było ujawnienie skandali korupcyjno-kumoterskich (z udziałem krewnej Sandu) w MoldATSA – państwowym zarządcy żegluga powietrzną – oraz w Ministerstwie Rolnictwa. Prezydent zdementowała doniesienia mediów, jakoby PAS blokowała dążenia Munteanu do radykalnego oczyszczenia administracji z takich układów. Zarzuciła mu natomiast zbyt powolne tempo reform przybliżających kraj do członkostwa w UE.

Dlaczego prezydent Sandu desygnowała Tofana na premiera?

Tofan, mający proeuropejskie poglądy i sympatyzujący z PAS, pojawiał się w wewnętrznych dyskusjach w partii jako kandydat na szefa kolejnych gabinetów od 2021 r., tj. od początku jej rządów. Sandu, desygnując go, próbuje powtórzyć manewr polityczny przyświecający niegdyś powołaniu Munteanu – mianowanie bezpartyjnego technokraty ma umożliwić PAS odcięcie się od uprzednich skandali i wrażenia niekompetencji. Równocześnie fakt, że premier nie ma zaplecza w partii, ma utrzymać jego zależność od prezydent i PAS oraz umożliwić im obarczanie go odpowiedzialnością za własne potencjalne niepowodzenia. Sprawne wdrażanie reform ma ułatwiać międzynarodowe doświadczenie biznesowe Tofana (zarządzał m.in. Horizon Capital, jednym z największych funduszy inwestycyjnych w Europie Środkowej) oraz wizerunek bezkompromisowego menedżera – za wzór sanacji gospodarki stawiał on [rządy Javiera Mileia w Argentynie](#), choć po nominacji na premiera niuansował te opinie.

KOMENTARZ PISM

Jakie są najważniejsze wyzwania nowego rządu w polityce wewnętrznej?

Głównym celem nowego premiera jest odbudowa zaufania obywateli do państwa i zdynamizowanie jego rozwoju – dopiero w 2025 r. Mołdawia zaczęła wychodzić z kryzysu i osiągnęła wzrost 2,4% PKB, podczas gdy w 2024 r. było to 0,1%, w 2023 r. – 0,7%, a w 2022 r. recesja sięgnęła 4,6%. Mają temu służyć zmiana przepisów o działalności gospodarczej na „najbardziej przyjazne w Europie”, restrukturyzacja i prywatyzacja nierentownych firm państwowych, ograniczenie biurokracji oraz cyfryzacja administracji, w szczególności podatkowej i celnej. Premier nie zajął jednoznacznego stanowiska wobec planów reformy fiskalnej swojego poprzednika, ale nie wyklucza – bliżej niesprecyzowanej – podwyżki podatków, zapowiedział też dążenie do poszerzenia bazy podatkowej. Nowy premier zamierza także przeprowadzić odkładaną od lat reformę podziału terytorialnego i samorządu, dotychczas rozdrobnionego i niewydolnego. Przed nominacją stawiał on za wzór „model państw bałtyckich”, polegający na decentralizacji finansowo-kompetencyjnej przy radykalnym ograniczeniu szczebli i liczby jednostek administracyjnych.

Jakie są cele rządu Tofana w polityce europejskiej?

Tofan deklaruje integrację z UE jako cel strategiczny. W jego rządzie stanowiska zachowali kluczowi dla tego procesu

politycy – Mihai Popșoi, wicepremier i minister spraw zagranicznych, a także Cristina Gherasimov, wicepremier i szefowa Biura ds. Integracji Europejskiej, główna negocjatorka z UE. Premier podtrzymuje deklarację, że Mołdawia do końca 2026 r. otworzy wszystkie klauzury negocjacyjne, do 2028 r. zakończy negocjacje i będzie gotowa do podpisania traktatu akcesyjnego, zaś w 2030 r. przystąpi do Unii. Doświadczenia państw Bałkanów Zachodnich wskazują, że plany te mogą być zbyt optymistyczne. Dodatkowym wyzwaniem dla Mołdawii jest [utrzymujące się powiązanie jej i Ukrainy przez UE w nieformalny tandem integracyjny](#), przez co prawdopodobne szybsze mołdawskie postępy negocjacyjne mogą być hamowane przez ewentualne opóźnienia strony ukraińskiej. Dotychczas Mołdawia otworzyła dwa klauzury (1. – kwestie podstawowe i 6. – stosunki zewnętrzne), ale według Komisji Europejskiej technicznie jest przygotowana także do otwarcia czterech pozostałych. W ramach pierwszego klauzury kluczową kwestią pozostaje dokończenie przez Mołdawię reformy wymiaru sprawiedliwości, która umożliwiłaby skuteczną walkę z korupcją, układami oligarchicznymi i rosyjskimi próbami destabilizacji. Newralgicznym elementem reformy jest finalizacja przedłużającej się lustracji uczciwości sędziów i prokuratorów.